

Barbara Nowak o NGO'sach: Nawołują do uciekania z domów, proponują narkotyki



Angelika Pitoń
8 września 2020

Kurator Barbara Nowak zarzuca organizacjom pozarządowym, że zachęcają młodzież do ucieczek z domu i proponują im "narkotyczne substancje".

Małopolska kurator oświaty w miniony czwartek udzieliła wywiadu skrajnie prawicowemu kanałowi internetowemu „wR-ealu24”, który w czasie pandemii szerzy spiskowe teorie i podsyca antyszczepionkowe nastroje. Znany jest też z wulgarnych ataków kierowanych w stronę grup mniejszościowych: imigrantów, muzułmanów czy osób LGBT.

Na antenie programu występują głównie liderzy skrajnej prawicy, Grzegorz Braun czy Robert Bąkiewicz, do niedawna lider ONR, a także Jacek Międlar (były ksiądz o skrajnie nacjonalistycznych poglądach). To tu także Edyta Górniak szerzyła antyszczepionkowe teorie, a prowadzący skupiają się na negowaniu istnienia COVID-19 i jego skutków dla zdrowia.

Zamach na uniwersalne wartości

Nie inaczej było z Barbarą Nowak. Kurator, pytana o podejście szkół do ryzyka zakażenia koronawirusem, przypominała, że nauczyciele nie mogą mierzyć uczniom temperatury czy nakazać noszenia maseczek. Dystans społeczny? Według pani kurator to pomyłka i godzenie w normalny rozwój dziecka. „Jeśli będziemy prowadzić taką narrację, to my tych młodych ludzi zniszczymy” – przekonywała.

Audycję zdominowały jednak ataki na osoby LGBT, czyli „forpocztę niszczycieli, która chce cały nasz świat obrócić w perzynę, zamienić w rumowisko” – jak powiedziała pani kurator. Było oczywiście o Margot. Prowadzący program Piotr Szlachetowicz (były współpracownik ks. Międlara), wyśmiawszy niebinarność Margot („ja się mogę nazwać koniem albo misiem”, „Michał Sz. ma troszeczkę problemów z psychiką, nawet nie troszeczkę”), zapytał kurator, co sądzi o poręczeniu za aktywistkę przez znane osoby ze świata polityki i kultury, w tym ks. Adama Bonieckiego czy rabina Polski Michaela Schudricha.

„To klęska tego księdza i rabina, że nie potrafią oddzielić prawdy od fałszu” – skomentowała Nowak. I wyliczała, że obecnie w Polsce niszczone są uniwersalne wartości. Przez kogo? Przez tych, dla których „najważniejszy jest świat, w którym wszystkim rządzi seks”. „Jeśli okaże się, że jest ciąża, to należy to dziecko zamordować. Jeśli starsi rodzice wymagają opieki, to należy skończyć z takim życiem, bo przynosi kłopoty drugiemu, który jest obok” – mówiła małopolska kurator.

Werbują młodzież, dostarczając jej narkotyki

Twierdziła też, że organizacje walczące o prawa człowieka i udzielające pomocy ofiarom homofobii nawołują, by młodzież uciekała z domów. „Dziś cała masa organizacji LGBT i aktywistów wrzeszczy: Rodzice nie szanują waszego prawa? To uciekajcie od nich, zostawcie ich” – mówiła kurator. I sugerowała, że organizacje pozarządowe werbuja młodzież, dostarczając jej... narkotyki. „Młodzi ludzie mogą dostać u nich [tych organizacji – przyp. red.] hormony, blokery hormonów, żeby mieli czas na decyzję, czy chcą być kobietą, czy mężczyzną. (...) Młodym ludziom proponuje się narkotyczne substancje i wszystkie inne, by dobrze się czuli. Takie jest hasło tych parad: idziemy po wasze dzieci. Mówię to z wielką odpowiedzialnością: to musi wreszcie uzyskać przeciwdziałanie systemowe, państwowe. Bez tego faktycznie będziemy tacy jak Francja, Wielka Brytania, gdzie traktuje się mordowanie dzieci w życiu płodowym jako prawo kobiety” – zżymała się na myśl o liberalizacji prawa aborcyjnego.

Na końcu małopolska kurator proponowała, by Polska utworzyła ponadpaństwową koalicję, np. z Rumunią czy Litwą, by wspólnie uratowali chrześcijańską cywilizację przed LGBT, które „idzie przez Europę jak walec”. Odniosła się też do sprawy zwolnionego kuratora oświaty w Łodzi. Powiedziała, że czuje się winna jego odejścia, bo „to ja go wciągnęłam w sprawę ochrony dzieci przed bardzo agresywnymi organizacjami i aktywistami LGBT (...) Zabolalo mnie, że dzień po naszym występie w telewizji Trwam został usunięty ze stanowiska. Ministerstwo twierdzi, że nie miało to wpływu, ale trudno te dwie rzeczy oddzielić” – stwierdziła.

Zwierzchnicy przymykają na to oczy

– Pani kurator przyzwyczaiła nas do kontrowersyjnych wypowiedzi, przesyconych nietolerancją. Ale teraz, można rzec, że przeszła samą siebie – komentuje prof. Rafał Pankowski, wykładowca Collegium Civitas i szef antyfaszystowskiej organizacji Nigdy Więcej. – Stopień ideologicznego fanatyzmu staje się u niej coraz bardziej widoczny. A jej zwierzchnicy przymykają na to oczy. Jak długo?! Co jeszcze musi się stać, by resort edukacji zwrócił uwagi na niebezpieczeństwo, które zasiewają jej słowa? Wielkim skandalem jest już sam udział małopolskiej kurator oświaty w audycji kanału, który codziennie głosi treści skrajne. „wRealu24” to źródło ekstremistycznej propagandy, współpraca z takim kanałem nie przystoi nikomu, kto sprawuje funkcję publiczną. Ostatnio obserwujemy jednak, że małopolska kurator się radykalizuje. Jej tezy są coraz bardziej skrajne, nastawione wrogo, nasycone kseno- i homofobią. Dziwi to o tyle, że Barbara Nowak piastuje funkcję, której jedną z podstawowych kompetencji jest empatia i otwartość w rozmowie z uczniami, rodzicami, nauczycielami. Jak oczekiwać tolerancji od pedagogów, jeśli ich zwierzchnik głosi homofobiczne tezy z pewnym wręcz upodobaniem? Przyzwalając na takie wystąpienia, MEN zmierza w stronę niebezpiecznego modelu edukacji.

<https://krakow.nyborcza.pl/krakow/7,44425,26279216,ngo-sy-proponuja-narkotyki.html>